

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11.06.2013 r.

Sąd Okręgowy / Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia : SSO Monika Kiwiorska-Pająk

Protokolant : sekretarz sądowy Dorota Kaźmierczak-Binder

przy udziale - - -

po rozpoznaniu w dniu 11.06.2013 r. w Świdnicy

sprawy (...) **Sp. z o.o. w Z.**

przy udziale zainteresowanego Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania (...) **Sp. z o.o. w Z.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

z dnia 14.02.2013 r. Nr (...) - (...)

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od strony powodowej (...) Sp. z o.o. w Z. na rzecz strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 461/13

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 14.02.2013 r. Nr (...) - (...) w której strona pozwana stwierdziła, że zainteresowany Z. W. jako osoba wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w Z., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu i rentowemu, wypadkowemu w okresie od 08.05.2009 r. do 22.05.2009 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, która wynosi za 05/2009 r. na ubezpieczenia emerytalne i rentowe 1752,00 zł na ubezpieczenia wypadkowe 1752,00 zł. Wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że zainteresowany wykonywał pracę na podstawie umowy o dzieło, dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Z. W. na okoliczność ustalenia sposobu wykonywania pracy oraz przesłuchanie w charakterze strony członka zarządu strony pozwanej na w/w okoliczność, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania

według norm przepisanych. Wnioskodawca wskazał, iż strona pozwana uznała, że umowa o dzieło zawarta pomiędzy wnioskodawcą a zainteresowanym nie jest umową rezultatu lecz umową starannego działania, gdyż nie ma w niej efektu rezultatu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Wnioskodawca podniósł, iż zaskarżona decyzja nie jest słuszna wskazując, że zainteresowany Z. W. w okresie od 08.05.2009 r. do 22.05.2009 r. zawarł z wnioskodawcą umowę o dzieło, z ogólnie określonym zakresem „ usługa transportowa w charakterze kierowcy ”. Przedmiotem umowy był ładunek konkretnego towaru, przewiezienie, zdanie bądź odbiór towaru. Prace te wykonywane były przez pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy, który był osobą odpowiedzialną za przewożony ładunek. Zaś zadaniem zainteresowanego było obserwowanie czynności wykonywanych przez etatowego kierowcę, przygotowywanie sprawozdania z wyjazdu, ewentualna pomoc w niektórych czynnościach. Efektem prac zainteresowanego Z. W. było konkretne dzieło – sprawozdanie z wyjazdu, sprawdzenie pojazdu pod kątem zużycia paliwa. Zainteresowany wykonywał prace w terminie określonym w umowie o dzieło i wystawiał rachunek po jej zakończeniu. Wnioskodawca wskazał, iż zarzut strony pozwanej , że umowa o dzieło ma, co do zasady charakter jednorazowy, a wskazane czynności były realizowane ciągle jest chybiony. Wnioskodawca wskazał, że nie ma żadnego przepisu prawa, który by zabraniał zawierania kilku czy kilkunastu umów o dzieło. Natomiast zawarta umowa o dzieło precyzyjnie określała okres czasu na jaki została zawarta. Wnioskodawca wskazał, że umowa o dzieło ma charakter jednorazowy, nie prowadzi do nawiązywania trwałej więzi prawnej między stronami a w w/w Spółce była zawierana w zależności od potrzeb. Realizując umowę o dzieło wykonawca całkowicie sam organizuje sobie czas pracy, ustala dni i godziny swojej pracy i odpowiada za jej końcowy efekt, mając tym samym największą samodzielność w obszarze wykonywania zadania, chyba, że w umowie zapisano inaczej. W umowie objętej kontrolą realizujący umowę o dzieło miał pełną swobodę, żadne ograniczenia go nie obowiązywały i nie były zapisywane w umowie.

Wnioskodawca powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.1999 r. I PKN 624 wskazał, że zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać , jaki był zamiar stron i cel umowy anizeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wnioskodawca wskazał, że wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę. Poza tym zgodnie z wyrokami SN z 26.07.2012 r. II CKS 9/12, wyrok S.A we W. z 02.02.2012 r. I Aca 1403/11 dla stwierdzenia zgodnej woli stron mogą mieć znaczenie ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania czyli tzw. kontekst sytuacyjny.

W odpowiedzi na odwołanie strona pozwana Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120zł. Strona pozwana wskazała, że w wyniku przeprowadzonej kontroli u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. ustalono, że zawarta przez płatnika składek z zainteresowanym Z. W. umowa o dzieło, której przedmiotem była usługa transportowa w charakterze kierowcy ze względu na rodzaj wykonywanej czynności, przedmiot umowy, zgodnie z art. 734 k.c. jest umową zlecenia. W ocenie organu rentowego zainteresowany zobowiązał się do wykonania umowy z należytą starannością, nie zaś do wykonania oznaczonego dzieła. Przedmiotem umowy były czynności powtarzalne, charakterystyczne dla danej pracy, bez cech twórczych. Konsekwencją takich ustaleń faktycznych koniecznym stało się ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, wypadkowe za okresy wskazane w decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Sp. z o.o.w Z.jest firmą zajmującą się transportem międzynarodowym. Okres od 2009 r. był okresem dynamicznego rozwoju firmy. Firma przyjmowała nowych pracowników do pracy w tym kierowców, poszerzała tabor, pozyskiwała nowych klientów. Firma przed zatrudnieniem kierowcy na podstawie umowy o pracę najpierw zawierała z nim umowę, którą nazywano umową o dzieło. W czasie trwania umowy kierowcy byli sprawdzani pod względem przydatności do wykonywania zawodu kierowcy. Polegało to na tym, że kierowcy wraz z kierowcą zatrudnionym na etacie udawali się samochodem należącym do wnioskodawcy w trasę za granicę. Po wielokrotnym sprawdzeniu ich umiejętności kandydaci, którzy zostali pozytywnie zweryfikowani, byli zatrudniani w charakterze kierowcy na podstawie umowy o pracę. Strona pozwana zatrudniła na umowę o pracę 40 osób. Na umowę zlecenia była zatrudniona

jedna osoba. Po przeprowadzonej kontroli przez ZUS wnioskodawca uwzględniając wnioski pokontrolne, przed zawarciem umowy o pracę z kierowcami zawierał z nimi umowy zlecenia, a nie jak dotychczas umowy o dzieło.

dowód : zeznania prezesa strony powodowej M. R. e - protokół k. 45

W dniu 08.05.2009 r., pomiędzy (...) Sp. z o.o. a Z. W. została zawarta umowa, którą nazwano umową o dzieło. W/w umowę zawarto na okres od 08.05.2009 r. do 22.05.2009 r. Przedmiotem umowy była usługa transportowa w charakterze kierowcy. Do obowiązków wnioskodawcy należał załadunek towaru na samochód, jego przewóz i rozładunek. W umowie określono wysokość wynagrodzenia w kwocie 1752,00 zł, wskazując, że będzie wypłacone po ukończeniu dzieła i wystawieniu przez zainteresowanego rachunku. Zainteresowany Z. W. pokwitował na rachunku z dnia 27.05.2009 r. wypłatę kwoty 1752 zł za wykonaną umowę.

dowód : umowa o dzieło zawarta przez Z. W. ze stroną powodową- w dokumentacji ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. przeprowadził u w/w płatnika składek kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Kontrolą objęto okres od marca 2007 r. do września 2009 r.

W wyniku przeprowadzonej kontroli strona pozwana uznała, że zawarta pomiędzy wnioskodawcą a zainteresowanym umowa nie jest umową o dzieło lecz umową zlecenia, gdyż nie ma w niej efektu rezultatu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Zaskarżoną decyzją z dnia 14.02.2013 r. znak : 430000/0955/2018/2012/32-KPS Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że zainteresowany Z. W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z/s w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu i rentowemu, wypadkowemu w okresie od 08.05.2009 r. do 22.05.2009 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia, która wynosi za miesiąc 05/2009 na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w kwocie 1752,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe 1752,00 zł.

dowód: dokumentacja ZUS, umowa o dzieło zawarta z zainteresowanym

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wniesione przez wnioskodawcę H. I. Sp. z o.o z/s. w Z. nie zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem pozostaje to, że w ramach zawartej umowy zainteresowany świadczył pracę kierowcy.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było, to czy strona pozwana słusznie uznała, iż zawarta pomiędzy wnioskodawcą z zainteresowanym umowa nosiła znamiona umowy zlecenia i z tego powodu zainteresowany za okres wykonywania umowy zlecenia podlega ubezpieczeniu społecznemu.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2009 r. Nr 205 poz. 1585) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane zleceniobiorcami. Nadto w myśl przepisu art. 12 cyt. ustawy – obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy - art.13 ust.2 w/w ustawy systemowej. Przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych stanowi przychód o którym mowa w art. 4 pkt.9 i 10 będący odpłatnością za wykonywanie tej umowy ustalony m.in. kwotowo - art.18 ust.1 i ust.3 w/w ustawy systemowej.

Umowa o dzieło według definicji określonej w art. 627 k.c. ma za przedmiot zobowiązanie przyjmującego zamówienie do wykonania za zapłatą określonego w umowie dzieła tj. osiągnięcia uzgodnionego przez strony rezultatu. Umowa ta ma przynieść określony trwały efekt gospodarczy o charakterze materialnym powstały zarówno w wyniku stworzenia nowego jak i przetworzenia istniejącego przedmiotu. W umowach rezultatu nie chodzi bowiem o ocenę czynności składających się na pracę do wykonania określonego w przedmiocie dzieła, ale o dający się wyodrębnić efekt, czyli rezultat, niezależnie od tego czy ma on mieć charakter materialny, czy też niematerialny. W literaturze przedmiotu podaje się jako przykładowe rodzaje umów o dzieło wytworzenie nowego przedmiotu lub naprawę, czy przerobienie. Za każdym razem istotne jest wytworzenie nowego produktu, nowego rezultatu, nowej jakości.

Zgodnie z art. 734 k.c. umowa zlecenia ma natomiast za przedmiot zobowiązanie zleceniobiorcy do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenia. Jeżeli umowa obejmuje zobowiązanie do świadczenia usług czyli do dokonania pewnych czynności faktycznych, zgodnie z art. 750 k.c. stosujemy do niej także przepisy o zleceniu. Zadaniem wykonawcy zlecenia jest nie tyle uzyskanie efektu stanowiącego odrębne dobro prawne czy materialne, ile podjęcie wszelkich starań aby powierzona do wykonania praca została wykonana jak najsumienniej. Praca taka ma charakter powtarzalnych, realizowanych w określonym przez strony czasie czynności, w sposób typowy i przewidywalny. Przy czym umowa zlecenia także podlega ocenie, w szczególności jej wykonanie – jej efekt. W tym przypadku zleceniodawca również dokonuje oceny czynności wykonanych przez zleceniobiorcę, tj. czy wykonał on je z należytą starannością.

Kwestia rozróżnienia istoty umów zlecenia i umów o dzieło stanowiła przedmiot rozważań orzecznictwa sądowego. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z 21 grudnia 1993 r. stwierdził iż w odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym.

W ocenie Sądu umowy zawartej pomiędzy wnioskodawcą a zainteresowanym nie można uznać za umowę o dzieło. Po pierwsze celem wykonywanych przez zainteresowanego czynności kierowcy nie było wykonanie konkretnego dzieła ale załadowanie, przewiezienie, rozładowanie towaru. Zainteresowany był zobowiązany do wykonywania w/w czynności jedynie z należytą starannością. Wykonywane przez zainteresowanego czynności były powtarzalne. W czasie trwania umowy zainteresowany wielokrotnie w charakterze kierowcy przemierzał samochodem trasę Polska- Niemcy, Niemcy - Francja, teren Francji, Hiszpania- Niemcy. Do wykonywania czynności kierowcy zainteresowany nie musiał posiadać umiejętności twórczych wystarczyły mu kwalifikacje zawodowe kierowcy. Zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie za wykonane czynności kierowcy a nie za wykonanie dzieła. Nadto umowa nie charakteryzowała się żadnymi szczególnymi tylko dla niej cechami, podkreślającymi jej indywidualny, incydentalny charakter, była zawarta na wykonanie prac kierowcy. Na wykonywanie czynności kierowcy strona powodowa zawierała umowy także z innymi osobami, ponadto wszystkie umowy cechowała ta sama treść, co jednoznacznie wskazuje na powtarzalność wykonywanych czynności. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Taka możliwość w przypadku zawartej umowy z zainteresowanym nie istnieje. Z powyższego wynika, iż zawarta między stronami umowa nosiła znamiona umowy zlecenia.

Wskazać należy, iż samo nazwanie umowy, niezgodnie z jej treścią i charakterem, nie oznacza, że nabywa ona cech umowy o dzieło, a jedynie potwierdza, że takie określenie w tytule stwarza zarzut obejścia prawa w tym zakresie w myśl art. 58§ 1 k.c. odnośnie przepisów regulujących zasady opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Na charakter stosunku prawnego łączącego stronę powodową z zainteresowanym nie ma również wpływu okoliczność, iż chodziło o zatrudnienie niejako „na próbę” w celu oceny przydatności zainteresowanego pod kątem ewentualnego przyszłego zatrudnienia w ramach stosunku pracy, gdyż celem tym nie służy umowa o dzieło.

W tym stanie należało uznać, iż strona pozwana prawidłowo stwierdziła w zaskarżonej decyzji, iż zainteresowany, świadcząc pracę na podstawie umowy zlecenia w okresie od 08.05.2009 r. do 22.05.2009 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Podnieść należy, iż nie bez znaczenia dla sprawy jest to, iż obecnie wnioskodawca na wykonywanie usługi transportowej w charakterze kierowcy zawiera umowy zlecenia a nie umowy o dzieło, co wynika z zeznań Prezesa M. R..

Odnosnie powoływania się przez wnioskodawcę na zasadę swobody zawierania umów należy wskazać, iż nie może ona prowadzić do omijania przepisów dotyczących umów w tym umów zlecenia oraz przepisów dotyczących ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwołanie od zaskarżonych decyzji z dnia 27.08.2012 r. jako niezasadne oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 i 11ust.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2002 r., Nr 163 póź. 1349).